

BOGUSŁAWA SZCZERBIŃSKA

Sokółka

**ZIEMIAŃSTWO Z POWIATU SOKÓLSKIEGO
WOBEC ZMIAN ADMINISTRACYJNYCH
I PRZEMIAN SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH NA WSI**

Przez kilka stuleci, aż do II wojny światowej, a właściwie reformy rolnej w 1944 r., ziemiaństwo zajmowało szczególną pozycję w polskiej gospodarce i kulturze. Największe przeobrażenia w ramach tej grupy społecznej nastąpiły w drugiej połowie XIX w. Klasa ziemiańska, w istniejącym wówczas układzie stosunków, stanowiła główną siłę ekonomiczną i czynnik istotny klasowo¹. Choć ciągle istotną rolę odgrywał tytuł szlachecki, to nie on decydował o zajmowaniu określonej pozycji, lecz posiadanie majątku.

Termin ziemiaństwo nie jest jednoznaczny. Można przychylić się do stwierdzenia, że ma on historycznie zmienną treść i niejasno sprecyzowany z punktu widzenia socjologicznego zasięg². W polszczyźnie staropolskiej funkcjonowały powszechnie wyrazy: ziemiaństwo, w znaczeniu uprawy roli, gospodarstwo rolne, rolnictwo oraz ziemianin – ten, który uprawia ziemię, rolnik, chłop. W prawie polskim oraz w literaturze rolniczej i publicystyce XVI–XVIII w. pojęcie ziemianin używane było wówczas, gdy chciano odróżnić właścicieli ziemskich od magnaterii, czyli panów, uprawnionych do zajmowania miejsc w senacie. W ustawodawstwie Sejmu Wielkiego określeniem ziemianie, ziemiański, posługiwano się przede wszystkim dla przeciwstawienia szlachty ziemiańskiej i wyłączonej z „obywatelstwa” szlachty nieposiadającej oraz drobnej, z ziemią, lecz bez poddanych.

¹ I. Rychlikowa, *Dzieje ziemiaństwa polskiego w latach 1795–1945. Zarys problematyki badawczej*, „Dzieje Najnowsze”, 1976, nr 1, s. 118.

² J. Leskiewiczowa, *Głos w dyskusji*, [w:] *Dwór polski w XIX wieku. Zjawisko historyczne i kulturowe*, red. J. Baranowski, Warszawa 1992, s. 331–332.

Zdaniem Samuela Bogumiła Lindego „szlachta po wsiach i majątnościach mieszkający, nazywają się ziemianie a ich posiadłości dziedziczne dobra ziemskie”. Z kolei według *Słownika języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego, ziemianin – to właściciel dużej posiadłości ziemskiej, dziedzic, obszarnik. Ziemiaństwo rozumiane jest nie tylko jako ogół właścicieli gospodarstw folwarcznych bądź jako ich szlachecka elita, ale także jako właściciele, dzierżawcy różnego typu i kierujący folwarcznym gospodarstwem rolnym. Stopniowo znaczenie terminu ziemiaństwo ulegało zawężeniu w kierunku objęcia nim jedynie właścicieli dóbr ziemskich, zwanych też często obywatelami ziemskimi³.

Podobnie, jak trudne jest jednoznaczne zdefiniowanie pojęcia ziemiaństwo, kłopotliwe jest również wyrażne jego umiejscowienie w ramach społeczeństwa polskiego. Szczególnie zamazana jest linia oddzielająca tę warstwę od innych kategorii społecznych posiadających ziemię. Z jednej strony od drobnej szlachty, a z drugiej od arystokracji.

Jeśli chodzi o proces rozwoju wielkiej własności i tym samym gospodarczego uzależniania włościan, to wiązał się on głównie z XV w. Powstawały wtedy folwarki prowadzone przez wielkich właścicieli. Były one uprawiane przede wszystkim pracą pańszczyźnianą, dawały większe dochody niż dawne czynsze pieniężne i daniny w naturze, dominujące w okresie kolonizacji na prawie niemieckim. Organizacja czynszowa została zamieniona na folwarczno-pańszczyźnianą. W końcowej fazie wieków średnich duże znaczenie miał czynsz uiszczany w gotówce, natomiast w stosunkach z połowy następnego stulecia na plan pierwszy wysunęły się niewątpliwie robocizny i rozmaite świadczenia drugiego rzędu⁴. W kolejnych latach wzrastała uprzywilejowana pozycja właścicieli folwarków, umacniana przez panującego.

Począwszy od XVI w. typowym gospodarstwem była wieś szlachecka, w której łany kmieci stanowiły połowę gruntu pańskiego. Każdy szlachcic dążył do posiadania jak najwięcej ziemi i roboczych rąk kmieci pańszczyźnianych, wyprodukowania jak najwięcej żyta, pszenicy, owsa, jęczmienia, grochu i tataraki, które można było wywieźć i dobrze sprzedać za granicą⁵.

³ *Ziemiaństwo polskie 1795–1945. Zbiór prac o dziejach warstwy i ludzi*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1985, s. 12–13.

⁴ K. Tymieniecki, *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*, Warszawa 1921, s. 283.

⁵ A. Chętnik, *Wieś dwór i miasto. Jako równoważne czynniki rozwoju Polski w okresie tysiąclecia*, Warszawa 1924, s. 65.

Procesem charakterystycznym dla XVII w. było dokonywanie przesunięć w posiadaniu ziemi na niekorzyść wsi i zwiększanie tą drogą masy towarowej⁶. Folwark prowadził gospodarkę ekstensywną. W przypadku gdy powierzchnia posiadana była większa od tej, jaka mogła być uprawiona rękami poddanych, część ziem pozostawała niezagospodarowana. Gdy liczba rąk do pracy przewyższała potrzeby robocizny, zdarzała się sprzedaż pańszczyzny, w praktyce oznaczająca przesunięcie siły roboczej z jednych dóbr do drugich lub odbieranie dniówek pańszczyźnianych zimowych w okresie pilnych robót rolnych.

Ostatnie lata Rzeczypospolitej były okresem zwiększonej aktywności gospodarczej i politycznej szlachty-posesjonatów, wzrostu jej znaczenia ekonomicznego i udziału we władzy, w związku z reformami Sejmu Wielkiego.

Po utracie państwa szlachta folwarczna stała się przedmiotem polityczno-prawnych manipulacji monarchii zaborczych. Najdotkliwiej odczuwała zależność od obcych urzędników ingerujących w stosunki dworu ze wsią.

Zasadnicze zmiany na wsi nastąpiły po ogłoszeniu ukazów uwłaszczeniowych: 3 marca 1861 r. w Cesarstwie i 2 marca 1864 r. w Królestwie Polskim.

Wielokrotnym zmianom, nie tylko terytorialnym, ulegał także powiat sokólski. Teren Białostoczczyzny już od XIV w. kolonizowany był przez mazowieckich osadników z zachodu oraz Rusinów, Litwinów i Jaćwingów ze wschodu.

W 1795 r. większość tego terenu znalazła się w zaborze pruskim, a jedynie wschodnie i południowo-wschodnie krańce w Imperium Rosyjskim. Prusacy zorganizowali departament białostocki Prus Nowowschodnich z siedzibą władz w Białymstoku, zakupionym z rąk spadkobierców Jana Klemensa Branickiego. Traktatem z Tylży z 1807 r. departament białostocki został podzielony na dwie części. Część południowo-zachodnia, obejmująca powiaty: wigierski, mariampolski, kalwaryjski, bobrzański, surażyński i łomżyński, przeszła w skład Księstwa Warszawskiego. Część wschodnią pod nazwą obwodu białostockiego, obejmującą powiaty: bielski, drohicki, białostocki i sokólski, przydzielono do Rosji. Na kongresie wiedeńskim potwierdzono granicę z 1807 r. i obwód białostocki pozostał samodzielną jednostką administracyjną w składzie Cesarstwa Rosyjskiego do końca 1842 r. W połowie 1843 r. zakończono likwidację powiatu drohickiego, a trzy pozostałe powiaty (białostocki, bielski, sokólski) włączono do istniejącej od 1802 r. guberni gro-

⁶ W. Kula, *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego*, Warszawa 1983, s. 73–74.

dzieńskiej. Obwód białostocki liczył 9 073 km², co stanowiło 23% powierzchni guberni grodzieńskiej⁷. Należały doń obszary o odmiennym pochodzeniu historycznym. Powiat bielski oraz powiat białostocki, bez części wschodniej, wywodzili się z województwa podlaskiego, pozostającego od 1569 r. w granicach Korony, natomiast powiat sokólski i pokaźny fragment powiatu białostockiego z Gródkiem, Michałowem, Supraślem oraz Zabłudowem należały przed rozbiorem do województwa trockiego (Litwa). Granica zachodnia obwodu zaczynała się u ujścia Nurca do Bugu, stąd biegła dolnym odcinkiem Nurca i dalej w tym samym kierunku ku Narwi poniżej Suraza. Narew i Biebrza oddzielały obwód od guberni łomżyńskiej, a Kanał Augustowski od guberni suwalskiej. W odległości około 10 km od Grodna, na rzece Łosośnej, granica zmieniała kierunek na południowy, przechodząc na zachód od Krynek i Hajnówki do Niemirowa nad Bugiem. Ilość gmin w poszczególnych powiatach obwodu białostockiego, miast i wsi przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Obwód białostocki – podziały administracyjne i osiedleńcze

Powiat	Powierzchnia w km ²	Gmin	Miast	Miast nad- etatowych	Wsi (w 1868 r.)	Razem miejsc zamieszkania
Białostocki	2 904	12	1	3	353	907
Bielski	3 562	15	1	5	529	1 012
Sokólski	2 607	13	1	8	365	872
Obwód białostocki	9 073	40	3	16	1 247	2 791

Źródło: A. Dobroński, *Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1866–1914)*, Białystok 1979, s. 17.

Z powyższej tabeli wynika, iż najmniejszą powierzchnię zajmował powiat sokólski (28,7% powierzchni obwodu białostockiego), natomiast największą powiat bielski (39,3% powierzchni obwodu białostockiego).

Po I wojnie światowej większość granic gmin została zachowana, tylko niektóre urzędy gminne zmieniły swe siedziby. W 1927 r. do powiatu białostockiego przyłączono resztę gminy Czarna Wieś. W 1934 r. miasta Nowy Dwór i Odelsk zostały włączone do gmin wiejskich⁸. W 1938 r. powiat so-

⁷ A. Dobroński, *Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1866–1914)*, Białystok 1979, s. 14–15.

⁸ Dz.U.R.P. 1934, nr 48, poz. 420.

kólski zajmował powierzchnię 2 333,4 km², co stanowiło 0,6% powierzchni państwa polskiego, 8,96% powierzchni województwa białostockiego (w tym samym roku z województwa białostockiego do województwa warszawskiego włączono powiaty: ostrołęcki, ostrowski i łomżyński o łącznej powierzchni 6 405 km², czyli obszar województwa białostockiego wynoszący 32 441 km² zmniejszył się do 26 036 km²)⁹. Największą pod względem zajmowanej powierzchni gminą wiejską było Szudziałowo, a najmniejszą Zalesie. Natomiast spośród trzech gmin miejskich największą była Dąbrowa, przed Sokólką i Suchowolą.

Podstawę do opracowania struktury własności stanowią materiały statystyczne, lecz ich wiarygodność w wielu przypadkach wzbudza wątpliwości. Niedokładności związane są również z pomiarami obszaru. Z biegiem lat stawały się one dokładniejsze, co prowadziło do powiększania arealu ziemi użytkowej¹⁰. Pochodzące z okresu przeduwłaszczeniowego rejestry pomiarowe dóbr często więc były niedokładne. Zdarzało się, że oszacowaną w przeszłości rozległość majątków uznawano niezmiennie przez dziesiątki lat i przez całe nieraz pokolenia posiadaczy. Nie mierzono dóbr ze względu na trudności i koszty oraz nie sprawdzano ich wielkości przy obrocie wewnątrzrodzinnym. Ojciec przekazywał dobra ziemskie na własność synowi „za sumę dobrowolnie umówioną, tak, jak sam je posiadał, w granicach, w jakich się na gruncie znajdowały, bez poręczenia za ich rozległość”. Przy oddzielaniu części majątku na rzecz członka rodziny podawano do hipoteki przybliżoną wielkość obszaru, np. „włók 18 gruntu mniej więcej obejmującego”¹¹. Bardziej wiarygodne są dane z okresu powłaszczeniowego. Dokonywanie pomiarów gruntów było wówczas konieczne między innymi ze względu na: odliczenia od ogólnej powierzchni dworskiej części przeznaczonej na uwłaszczenie wsi, likwidacje serwitutów oraz parcelacje. Dokładna informacja o rzeczywistym obszarze posiadanych dóbr okazywała się coraz bardziej znacząca i dla samych właścicieli, zwłaszcza tych, którzy przewidywali ich sprzedaż. Pomiary przeprowadzane przy parcelacji ziemi wykazywały bowiem przeważnie nadwyżkę w stosunku do wielkości zakładanej i wpisanej do hipoteki.

⁹ Dz.U.R.P. 1938, nr 27, poz. 240.

¹⁰ J. Łukasiewicz, *Kryzys agrarny na ziemiach polskich w końcu XIX wieku*, Warszawa 1968, s. 191. W latach 1877–1894 obszar Królestwa w ogólnych statystykach zwiększono o 808 tys. ha, tj. aż o 7%. Skoki te dotyczyły głównie kategorii „ziem prywatnych”.

¹¹ *Ziemiaństwo polskie...*, s. 216.

Statystyki często stosowały różny, czasem niezbyt precyzyjny system klasyfikacyjny. W latach 1877 i 1887 przyjęto podział na trzy główne kategorie: prywatną, nadziałową, skarbu i instytucji. W kategorii prywatnej rozróżniano: szlachecką, kupiecką, mieszczańską, chłopską (dokupioną), cudzoziemców i innych stanów. W 1887 r. wyróżniono dodatkowo własność drobnoszlachecką. W 1894 r. dokonano podziału ziemi na: włościańską, dworską, drobnej szlachty, osad, miast, skarbową, inne. Oficjalne wydawnictwa statystyczne nie rozróżniały w Królestwie własności większej i mniejszej, lecz podawały osobno rodzaje własności według kategorii prawnych, ustanowionych przez reformy agrarne 1864 r. W ten sposób źródła urzędowe najczęściej rozróżniały grunty ukazowe, drobnoszlacheckie, mieszczańskie i dworskie. Do własności mniejszej w Królestwie zaliczała się więc własność włościańska, zarówno na gruntach ukazowych, jak i dokupionych, drobnoszlachecka i należąca do drobnych mieszczan. Do własności większej natomiast zaliczały się grunty dworskie, za wyjątkiem zakupionych przez włościan oraz grunty majorackie i poduchowne¹². Podział własności w Królestwie Polskim w latach 1894–1909 przedstawia tabela 2.

Tabela 2. Podział własności w Królestwie Polskim w latach 1894–1909

Rok	Ogólny obszar w ha będący własnością			
	dworską	drobno-szlachecką	włościańską (chłopską)	skarbową
1894	5 017 610	733 206	5 324 542	732 291
1904	4 330 011	712 352	6 020 344	732 275
1907	4 242 444	754 806	5 612 469	719 275
1909	3 905 442	742 138	6 017 738	708 163

Źródło: Dane za 1894 r.: *TWSK*, t. XV, s. 72, 73; 1904 r.: *TWSK*, t. XXI, s. 178–180; 1907 r.: *TWSK*, t. XXXIV, s. 118–119; 1909 r.: *TWSK*, t. XXIX, s. 114–115, oprac. J. Rutkowski, *Uwagi krytyczne o badaniach Warszawskiego Statystycznego Komitetu nad własnością ziemską w Królestwie Polskim*, Warszawa 1922, s. 8.

Porównując lata 1894 i 1904, widoczny jest spadek obszaru ziemi stanowiącej własność dworską. Podobna prawidłowość dotyczy własności drobnoszlacheckiej i skarbowej. W tym samym czasie nastąpił wzrost obszaru ziemi będącej własnością chłopów. W latach 1904–1907 w dalszym ciągu zmniejszał się obszar ziemi dworskiej i skarbowej. W tych latach spadek za-

¹² *Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego. Rok 1914*, Warszawa 1915, s. 61.

notowano również w przypadku obszaru ziemi należącej do chłopów, a z kolei wzrosła ilość ziemi drobnej szlachty. Spadek obszaru ziemi dworskiej następował też w latach 1907–1909. Notowano go również w przypadku pozostałych kategorii własności, poza chłopską, w której nastąpił wzrost. Stan posiadania drobnej własności po reformie uwłaszczeniowej nieustannie polepszał się, co odbywało się kosztem własności dworskiej i skarbowej¹³. Według Władysława Grabskiego kategorie, które zaliczamy do własności mniejszej, obejmowały w 1909 r. 12 647 426 morgów (7 082 559 ha), czyli 62,4%, zaś własność większa 7 624 523 morgów (4 269 733 ha), czyli 37,6% ogólnego obszaru gruntów obu rodzajów własności w Królestwie. Poza tymi kategoriami pozostawała własność skarbu, składająca się głównie z lasów oraz własności miast i instytucji¹⁴.

Bardziej skomplikowany niż w Królestwie Polskim był podział w obwodzie białostockim. Poza szlachtą dziedziczną i osobistą oraz duchowieństwem wszystkich wyznań wyróżniano tu od początku lat 90. „cechowych”, a wśród ludności wiejskiej: chłopów rządowych, miejskich, chłopów właścicieli, kolonistów i „jednodworców”. Według władz Generalgubernatorstwa Wileńskiego z 1866 r., szlachta dziedziczna i osobista stanowiła w obwodzie około 2% ludności, grupy mieszczańskie 24,4%, chłopów różnych kategorii 68% i „jednodworców” 1,6%. W latach następnych malał procent chłopów, a rósł „mieszczan”. Całkowicie wyeliminowano z tabel statystycznych „jednodworców”, zaliczanych na mocy rozporządzenia z 1866 r. do chłopów właścicieli lub chłopów dzierżawców¹⁵.

Z tabeli 3 wyraźnie wynika, iż powiat sokólski był zdecydowanie chłopski. W porównaniu z pozostałymi dwoma powiatami obwodu białostockiego, było w nim dwukrotnie mniej „mieszczan” i trzykrotnie mniej szlachty dziedzicznej i osobistej niż w powiecie bielskim (w powiecie białostockim dane były porównywalne).

Sytuacja chłopów pańszczyźnianych pogorszyła się po wcieleniu obwodu białostockiego do guberni grodzieńskiej. Wpłynęła na to między innymi zmiana podstawy wymiaru pańszczyzny. W miejsce powinności chłopów pańszczyźnianych z gruntów, pobieranej w zależności od wielkości posia-

¹³ Por. B. Szczerbińska, *Ziemiaństwo w guberni łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku*, Łomża 2007, s. 74–75.

¹⁴ *Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego...*, s. 61.

¹⁵ *Pamiętna Książka Wileńskiego Gubernatora na 1869 rok*, Petersburg 1868; *Pamiętna Książka Grodzieńskiej Guberni na 1879, 1881, 1890, 1893, 1896, 1897 rok*; A. Dobroński, op. cit., s. 171.

Tabela 3. Skład stanowy mieszkańców obwodu białostockiego w 1898 r. (w %)

Powiat	Szlachta dziedziczna i osobista	Chłopi			„Mieszczanie”	Pozostali
		ogółem	państwowi	właściciele		
Białostocki	0,5	47,5	7,0	37,9	42,9	9,1
Bielski	1,5	47,8	28,8	19,3	44,3	6,4
Sokólski	0,5	71,1	62,8	7,9	20,1	8,3
Obwód białostocki	0,8	53,1	27,6	24,4	38,1	8,0

Źródło: *Pamiętna Książka Grodzieńskiej Guberni na 1899 god*; A. Dobroński, op. cit., s. 173.

danego gospodarstwa, wprowadzono tzw. poduszne. Polegało ono na tym, że każdy chłop, nawet bezrolny, podlegał jednakowemu obciążeniu. Jednak w guberni grodzieńskiej już w latach 40. XIX w. zaczęto odchodzić od gospodarki wyłącznie rolnej. Rozwojowi produkcji przemysłowej na terenie Białostoczczyzny sprzyjało wprowadzenie granicy celnej między Królestwem Polskim a Rosją. Rozwój przemysłu wiązał się też ze wzrostem zapotrzebowania na produkty rolne. Na potrzeby przemysłu włókienniczego hodowano owce, ale rozwijała się też hodowla koni i bydła rogatego. Uprawiano także zboże, duże ilości lnu i ziemniaki. Niestety, od 1845 r. przez dwanaście lat na terenie Białostoczczyzny panowała klęska nieurodzaju. W tym czasie pożywieniem wielu chłopów stały się lebioda, pokrzywa, do mąki dodawano suszoną korę brzozy¹⁶. Ukaz o reformie rolnej z 19 lutego 1861 r. nie przyniósł większych zmian w położeniu chłopów, którzy zaczęli buntować się, odmawiać odrabiania pańszczyzny w majątkach dziedziców. Zasady uwłaszczeniowe zmieniał agrarny program powstańczy. Chłopi otrzymali większe nadziały ziemi niż były przewidziane w ukazie z 1861 r. Zmniejszono ich powinności wobec dziedzica. Ponadto włościan pańszczyźnianych przeniesiono na czynsz, który zmniejszono o 20%¹⁷. Odbijały się tu też echem wystąpienia chłopskie w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego, które z kolei były następstwem ukazu o reformie rolnej w Cesarstwie. Bronisław Szwarce w liście do Ludwika Mierosławskiego z 1861 r. pisał, że „Cała Polska wrze i gotuje się do powstania—. My się na Litwie przykładamy do ogólnego ruchu, oczekując chwili zmartwychwstania—. Lud wiejski tutaj, chociaż nie okazywał nigdy tyle gotowości, co lud w Kongresówce—,

¹⁶ H. Matejczyk, *Przed powstaniem styczniowym*, „Świat i Ludzie” 1954, nr 9, s. 2.

¹⁷ W. Tatarczyk, *Powstanie styczniowe na Białostoczczyźnie*, Łódź 1996, s. 57–58.

poprawia się, co dzień i staje się nam coraz przychylniejszym”¹⁸. Mieszkańcy Białostoczczyzny brali czynny udział w powstaniu styczniowym. Na terenie powiatu sokólskiego powstańczą organizację rozbudował Walery Wróblewski, naczelnik drugiego okręgu województwa grodzieńskiego¹⁹. Powstańcy otrzymywali pomoc od ludności wsi. Chłopi organizowali transport, opatrywali rannych, ukrywali powstańców w swoich domach, dostarczali żywność, uprzedzali o zbliżającym się wojsku carskim, wskazywali przejścia lub przeprowadzali przez puszcze i błota. Czynny udział w powstaniu i pomoc oddziałom zaoferowali też właściciele ziemscy²⁰. Ich też nie ominęły represje popowstaniowe, konfiskaty majątków, które po raz pierwszy zostały zastosowane przez cesarżową Katarzynę po pierwszym rozbiore w obecnym powiecie, posiadaczy, którzy w wyznaczonym terminie nie złożyli przysięgi na wierność. Podobnie było po drugim i po trzecim rozbiore. Jednak w najszerszych rozmiarach konfiskaty nastąpiły po powstaniach 1831 i 1863 r. Za zasadę do oceniania majątku ziemskiego brano tzw. duszę, to jest jednostkę męską roboczą. Cena duszy wahała się w zależności nie od rentowności majątku, ale od indywidualnej jego wartości. Przy nabywaniu majątku po powstaniu 1830 r. cena duszy męskiej wynosiła 175 rubli srebrnych. Wobec tego jednak, że banki pożyczają na majątki w stosunku 60 rubli za duszę, w ukazie z 28 czerwca 1832 r. polecono oceniać majątki skonfiskowane według normy bankowej, czyli po 60 rubli za duszę z dodaniem 50 rubli srebrnych, a więc w sumie 110 rubli²¹. W guberni grodzieńskiej liczba skazanych na konfiskaty po 1830 r. wynosiła 277, z czego 128 osób ze wskazaniem majątku. Wartość skonfiskowanych majątków wynosiła 7 727 rubli srebrnych, czyli 435 984 złotych polskich. Były to między innymi Maławicze Józefa Bajkowskiego, Tatarszczyzna Antoniego Bułharina, Kudrawka Antoniego Góreckiego, Sidra Adolfa Husarzewskiego, Makowlany Rajmunda Rembielińskiego w powiecie sokólskim²².

Po 1863 r. w guberni grodzieńskiej, głównie w powiatach bielskim, białostockim, grodzieńskim i sokólskim, skonfiskowano szlachcie zaściankowej

¹⁸ M. Złotorzycka, *Bronisław Szwarce o sytuacji okręgu białostockiego w 1861 r.*, „Przegląd Historyczny”, 1954, t. 45, z. 4, s. 761–762.

¹⁹ Z. Kosztyła, R. Kraśko, *Z dziejów powstania styczniowego na Białostoczczyźnie (1863–1864)*, Białystok 1963, s. 39–41.

²⁰ W. Tatarczyk, op. cit., s. 36–37.

²¹ J. Kaczkowski, *Konfiskaty na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim po powstaniach roku 1831 i 1863*, Warszawa 1918, s. 280–281.

²² Ibidem, s. 352–354.

i oddano następnie na kolonizację przez chłopów rosyjskich około 925 dziesięcin. W trzech guberniach litewskich: grodzieńskiej, mińskiej i wileńskiej, skonfiskowano po 1863 r. 151 majątków o powierzchni 178 216 dziesięcin. Do strat należy zaliczyć też majątki zasekwestrowane, które na podstawie ukazu z 10 grudnia 1865 r. miały być w ciągu dwóch lat sprzedane. Po upływie tego czasu miały zostać zlicytowane na rzecz osób pochodzenia rosyjskiego, wyznania prawosławnego lub ewangelickiego. Ogółem sprzedano w drodze przymusowej w trzech guberniach: wileńskiej, grodzieńskiej i mińskiej, 209 majątków zajmujących obszar 288 239 dziesięcin²³. Po 1863 r. skonfiskowano Żuchowo Szumowskiego w powiecie sokólskim o powierzchni 140 dziesięcin. Skonfiskowano też i przeznaczono na kolonizację rosyjskich chłopów trzy zaścianki w tym powiecie: Malawicze Górne, Janowo i Szyszki. Na mocy wspomnianego ukazu z 10 grudnia 1865 r. sprzedano przymusowo w powiecie sokólskim część majątku Leszczany Eleonory Ejsmont, Andrzejów Wiktora Gąsowskiego, Chreptowice Józefa Sierpurowskiego, część Trzyrzecza Kazimierza Mitarnowskiego, Usnarz Juliana Kruszewskiego. Po wydaniu ukazu zabraniającego Polakom nabywania majątków w guberniach przylegających do Królestwa, mogły one przechodzić w polskie ręce tylko w drodze spadku. W ten sposób wiele majątków przeszło w ręce rosyjskie. W powiecie sokólskim w pierwszym dziesięcioleciu po powstaniu styczniowym „dobrowolnie” został sprzedany między innymi majątek Łosośna o powierzchni 501 dziesięcin, Krzysztoforowo o powierzchni 812 dziesięcin, Kuścin (Kuścień) o powierzchni 670 dziesięcin, Siderka o powierzchni 870 dziesięcin, Kundzin z Bufałowem o powierzchni 1 777 dziesięcin i Pawłowicze o powierzchni 440 dziesięcin²⁴. W tym samym okresie ziemiaństwo polskie z obwodu białostockiego straciło około 43 tysiące ha ziemi²⁵. Jednak rosyjscy nabywcy nie wpisali się na stałe w powiat sokólski. Często przebywali oni w Rosji, majątki oddawali w ręce zarządców lub dzierżawców, a następnie poprzez parcelacje stawały się one własnością okolicznych włościan.

Według sprawozdania ministerialnego w okresie od 23 lipca 1865 do 1907 r. skonfiskowano 1 404 majątki o obszarze 467 766 dziesięcin, których wartość szacowano na 4 876 209 rubli srebrnych²⁶. W guberni gro-

²³ J. Iwaszkiewicz, *Wykaz dóbr ziemskich skonfiskowanych przez rządy zaborcze w latach 1773–1867*, Warszawa 1929, 11–12.

²⁴ Ibidem, s. 48–53.

²⁵ A. Dobroński, op. cit., s. 177.

²⁶ *Rewindykacja dóbr skonfiskowanych*, „Kurier Warszawski”, 1918, nr 105.

dziennej liczba majątków wynosiła 178, obszar 74 425 dziesięcin o wartości 683 137 rubli srebrnych²⁷. W 1905 r. w tejsze guberni majątki o obszarze powyżej 109 ha zajmowały powierzchnię 1 050 671 ha, co stanowiło 27,19% ziemi²⁸.

Według danych statystycznych w 1905 r. w powiecie sokólskim na 244 805 ha własności rolnej 40 225 ha należało do własności prywatnej określonej większą własnością. Były to 1 904 posiadłości, które stanowiły 16,45% własności rolnej. Ziemie włościańskie ukazowe zajmowały 150 740 ha i było ich 9 642, co stanowiło 61,6%. Natomiast własność państwa i instytucji zajmowała obszar 53 840 ha, czyli 22,0%²⁹.

Spółród 1 904 posiadłości będących w posiadaniu większej własności w kategorii 0–10 dziesięcin (1 dziesięcina to 1,09 ha) mieściło się 1 371, w kategorii 10–20 dziesięcin 310, w kategorii 20–100 dziesięcin 154, w kategorii 100–200 dziesięcin 35, w kategorii 200–500 dziesięcin 26, w kategorii 500–1 000 dziesięcin 6 i 2 w kategorii powyżej 1 000 dziesięcin³⁰. Zatem można uznać, że w powiecie sokólskim w 1905 r. w rękach prywatnej własności znajdowało się 69 majątków o powierzchni co najmniej 100 ha. Najbardziej nasycona większą własnością była północno-wschodnia część powiatu, w której między innymi znajdowały się dobra sidrzańskie.

W końcu XIX w. folwarki wchodziły na drogę kapitalistycznych przemian. Dokonywały się one także w powiecie sokólskim. W majątkach, choć na niewielką skalę, zaczęło rozwijać się przetwórstwo, prowadzono nowe hodowle, sprowadzono maszyny rolnicze, np. w Makowlanach prowadzono stadninę koni, w Siderce założono krochmalnię.

Jeśli chodzi o maszyny rolnicze, to w 1910 r. w powiecie sokólskim było 10 100 pługów zwykłych, 23 siewniki, 107 żniwiarek, 183 młocarnie konne, 31 młocarni ręcznych i 12 kosiarek. Dla porównania, w powiecie wysokomazowieckim w Królestwie Polskim w tym samym roku było: pługów 4 773, siewników 61, żniwiarki 83, młocarni konnych 257, ręcznych 11 i 7 parowych oraz 9 kosiarek³¹.

Po niewielkim ożywieniu gospodarczym w końcu XIX w., spowodowanym m.in. możliwością uzyskania nowych kredytów, nadeszły znowu trudne

²⁷ J. Kaczkowski, op. cit., s. 284.

²⁸ Z. Ludkiewicz, *Rozmieszczenie własności ziemskiej i gospodarstw wiejskich w Polsce*, brak roku i miejsca wydania, s. 75.

²⁹ *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1920/22*, Warszawa 1923, s. 6–8.

³⁰ Ibidem, s. 18.

³¹ Ibidem, s. 51.

czasy I wojny światowej, następnie wojny polsko-bolszewickiej i związanych z nimi ogromnych zniszczeń. Dotyczyły one zabudowań, inwentarza i zasiewów. W tych trudnych dla ziemian czasach, w 1921 r., zrodziła się inicjatywa stworzenia Kresowego Związku Ziemian. Dla skoordynowania działań poszczególnych powiatów jednego województwa zostały utworzone rady wojewódzkie³².

Ziemianie stanowili 0,36% ogółu ludności państwa, a 0,49% ogółu ludności rolniczej. Biorąc za miernik przynależność do towarzystw rolniczych, ustalono, że 47,1% ziemian brało udział w pracy społecznej. Wskaźnik dla województwa białostockiego w 1928 r. był nieco niższy od średniej ogólnopolskiej i wynosił 35,0%³³. Znaczny był też udział ziemiaństwa w samorządzie terytorialnym. Jego udział w sejmikach stanowił blisko 12%³⁴. W województwie białostockim odsetek ziemian w sejmikach powiatowych był niższy niż średnio w całej Polsce. Jednak bardzo wysoki był ich udział w radach wojewódzkich, gdzie stanowili ponad połowę radnych.

Ziemianie z powiatu sokólskiego podejmowali też różnorodne inicjatywy. Józef Jodkowski³⁵ z uznaniem podkreślał inicjatywę starosty Stefana Wolskiego i Zofii Tamrle z ramienia Koła Ziemianek w Sokółce, którym zawdzięczał możliwość poznania przemysłu ludowego w znacznej części powiatu sokólskiego. Dzięki nim zdobył informacje o wełnianych kapach zwanych też dywanami na łóżko, kapach haftowanych, wełnianych i bawełnianych „andrakach”, czyli spódnicach-pasiakach, pierwszorzędnej jakości sokólskim płótnie, frankach z lnianej przędzy, drewnianych łyżkach, sitach z lipowej kory, wyrobach garncarskich, przydrożnych krzyżach i kapliczkach oraz sokólskim stylem w sztuce ludowej.

Ożywienie gospodarcze w końcu XIX w. wiązało się też ze wzrostem dobrobytu ludności wiejskiej. Wyrażał się on w budownictwie, kulturze rolnej i strojach. Kurne chaty ustępowały miejsca większym i widnym domom, łapcie i chodaki mężczyźni zamieniali na buty, a kobiety na kamasze i buciki. Zanikały okrycia kobiet, tzw. kitle w pasiaste desenie, algierzy, czyli białe, sięgające do kostek, siermięgi sukienne obrzeżone czarnym lub zielonym

³² *Organizacje ziemiańskie na ziemiach polskich*, praca zbiorowa pod kier. Komitetu Redakcyjnego, Wydawnictwo Rady Naczelnej Organizacji Ziemiańskich z okazji powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu, Warszawa 1929, s. 92.

³³ *Ziemiaństwo w pracy społecznej*, praca zbiorowa, red. S. Miklaszewski, Warszawa 1929, s. 17.

³⁴ *Ibidem*, s. 21–25.

³⁵ J. Jodkowski, *Przemysł ludowy w powiecie sokólskim*, Grodno 1928, s. 2–6.

suknem. W stroju męskim zanikała zapinana na boku koszula z jaskrawo haftowaną „hrudziną”³⁶.

W województwie białostockim w 1926 r. zatrudniano w majątkach 19 166 robotników rolnych, czyli: 680 dozorców i rzemieślników, 5 323 ordynariuszy, 2 745 posyłek, 1 685 stołowników, 816 komorników i 7 917 robotników sezonowych.

Jeśli chodzi o wynagrodzenie robotników rolnych, to w tym województwie było ono raczej na średnim poziomie w porównaniu z innymi województwami. Uposażenie tychże robotników było także zależnie od regionu: najwyższe – 54,75 kwintali żyta rocznie dla ordynariusza w województwie poznańskim, a najniższe – 41 kwintali żyta rocznie w województwach lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim. W województwie białostockim ordynariusze otrzymywali średnio 49 kwintali żyta rocznie³⁷.

Jednak zniszczenia po I wojnie światowej doprowadziły wiele majątków do kryzysu, a wręcz ruiny. Często ratowały się one wydzierżawianiem lub parcelacją części ziemi. W latach 1919–1921 w powiecie sokólskim rozparcelowano 6 majątków, które zajmowały obszar 162 ha³⁸. Kolejne trudne lata wiązały się z kryzysem światowym 1929 r., obciążeniami na rzecz m.in. Wileńskiego Banku Ziemskiego, trudnościami ze spłatą długów.

Parcelacja folwarków rozwijała się, co przy niskich cenach ziemi doprowadziło do znacznego ich okrojenia. Zdaniem Waleriana Bujnowskiego³⁹ od 1919 do stycznia 1935 r. rozparcelowano w powiecie sokólskim: w drodze parcelacji rządowej 1 416 ha, w drodze parcelacji prywatnej 5 045 ha, czyli razem 6 461 ha, co stanowi około 43% obszaru przedwojennego większej własności i około 2,7% powierzchni powiatu. Największe natężenie osiągnęła parcelacja w gminie Sidra. Ilość i wielkość majątków w poszczególnych gminach były zróżnicowane, co przedstawia tabela 4.

Z tabeli tej wynika, że w powiecie sokólskim zdecydowanie przeważały majątki o obszarze poniżej 100 ha i najwięcej było ich w gminach Nowy Dwór i Kuźnica. Z kolei majątków o obszarze powyżej 300 ha było tylko 6, z czego aż 4 znajdowały się w gminie Sidra i po 1 w gminach Nowy Dwór i Sokółka. W przedziale 180–300 ha było 12 majątków, z czego 4 w gminie Sidra, po 2 w gminach: Nowy Dwór, Zalesie, Kuźnica i po 1 w gminach

³⁶ Por. W. Bujnowski, *Z historią przez powiat sokólski*, Warszawa 2009, s. 26–27.

³⁷ R. Gerlicz, *Praca najemna na roli w większej własności ziemskiej*, Warszawa 1929, s. 6–13.

³⁸ *Rocznik Statystyki...*, s. 106.

³⁹ W. Bujnowski, *Monografia powiatu sokólskiego*, Warszawa 2009, s. 163–165.

Tabela 4. Majątki o obszarze powyżej 50 ha w poszczególnych gminach powiatu sokólskiego w 1935 r.

Gmina	Ilość majątków według grup wielkości w ha				
	ogółem	50–100	100–180	180–300	300–500
Sidra	12	4	–	4	4
Nowy Dwór	18	14	1	2	1
Zalesie	9	4	3	2	–
Kuźnica	20	13	5	2	–
Sokółka	7	2	4	–	1
Odelsk	7	4	3	–	–
Szudziałowo	3	2	–	1	–
Suchowola	2	1	1	–	–
Dąbrowa	5	4	1	–	–
Korycin	1	1	–	–	–
m. Dąbrowa	1	–	–	1	–
Razem	85	49	18	12	6

Źródło: W. Bujnowski, *Monografia powiatu sokólskiego*, Warszawa 2009, s. 165.

Szudziałowo i Dąbrowa. W latach 30. XX w. największe majątki w powiecie sokólskim to: Sidra, Siderka, Makowlany, Potrubowszczyzna i Jałówka w gminie Sidra, Bobra Wielka i Nowy Dwór w gminie Nowy Dwór oraz Kniaziówka i Mikielewszczyzna w gminie Zalesie.

Według danych z wykazów hipotecznych w 1933 r. dobra ziemskie Kundzin z folwarkiem Bufałowo i pustkami przy wsi Orłowicze, Zadworzany i Popławce zajmowały obszar około 1 563 dziesięcin⁴⁰, majątek Chmielewszczyzna w 1931 r. zajmował obszar około 126 ha⁴¹, Kurnatowszczyzna w 1928 – około 81 ha⁴², Kuścin w 1936 – 100,75 dziesięcin⁴³, Makowlany w 1932 r. zajmowały obszar 340 ha⁴⁴, Siderka w 1929 – 425 ha, a w 1930 r. wraz z folwarkiem Szostaki – 593 ha⁴⁵, Jałówka należąca do Wacława Baehra

⁴⁰ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), Starostwo Powiatowe Sokólskie. Referat Rolnictwa i Reform Rolnych (dalej: SPSRRiRR), sygn. 10, k. 10.

⁴¹ APB, SPSRRiRR, sygn. 3, k. 4–6.

⁴² APB, SPSRRiRR, sygn. 11, k. 3.

⁴³ APB, SPSRRiRR, sygn. 12, k. 12–14.

⁴⁴ APB, SPSRRiRR, sygn. 17, k. 1. Było to 105 ha ziemi ornej, 28 ha łąk, 30 ha pastwisk, 142 ha lasu, 13 ha nieużytków, 4 ha stawów, 3 ha sadów i 3 ha zajmowały zabudowania.

⁴⁵ APB, SPSRRiRR, sygn. 21, k. 17, 24. W majątku Siderka było 200 ha ziemi ornej, 160 ha lasu, 40 ha łąk, 18 ha pastwisk i 6 ha nieużytków.

zajmowała obszar 355,50 ha⁴⁶, Zubrzyca Erazma Horczaka – 110 dziesięcin, Ludwinopol Joanny Mieczkowskiej – 181 dziesięcin, Odelsk Olgi Dworiańskiej i Aleksandry Palminy – 154 dziesięciny, Horczaki Józefa Horczaka – 70,5 dziesięciny, Pisarzewce Anny Horczak – 121 dziesięcin, Szymaki Pamelii Trzeciak – 80 dziesięcin, a Poniatowce Józefa Białobłockiego – 76 dziesięcin⁴⁷.

Wyciągi z ksiąg wieczystych potwierdzają też informacje o złej kondycji finansowej i zadłużeniu majątków. W początkach lat 30. XX w. dobra Kundzin zadłużone były na sumę 33 tys. 104 ruble w Banku Szlacheckim Ziemskim, majątek Chmielewsczyzna zalegał na sumę 4 900 rubli w papierach i 1 763 kruszcem na rzecz Państwowego Ziemskiego Banku Szlacheckiego, którą należało spłacić Państwowemu Bankowi Rolnemu w kwocie 6 420 złotych oraz 12 tys., które należało oddać wierzycielom, majątek Kurnatowszczyzna zadłużony był na sumę 13 244 złotych, Kuścin (Kuścińce) na sumę 6 400 złotych, a Makowlany na sumę 50 300 złotych i 3 000 dolarów na rzecz Wileńskiego Banku Ziemskiego oraz 57 399 złotych na rzecz Skarbu Państwa⁴⁸. Właściciele mieli problemy ze spłatą kolejnych rat zadłużenia, co potwierdzają prośby o przedłużenie terminów płatności⁴⁹. Problemy ze spłatą kredytów i innych zaległości były głównym powodem parcelacji majątków. Zwykle sprzedawano część ziemi, aby pozyskać środki na spłatę długów i mieć możliwość dalszego gospodarowania. Z lat 30. XX w. posiadamy informacje o sprzedaży części majątku Kundzin w gminie Kuźnica, należącej do Władysława Supko, 19 nabywcom, majątku Chmielewsczyzna w gminie Odelsk w części należącej do Władysława i Aleksandra Prokopczyków, części gruntów majątku Kurnatowszczyzna w gminie Zalesie należącego do Erminy Kurnatowskiej, o parcelacji majątku Kuścin w gminie Kuźnica należącego do Ludmiły Wołodkowiczowej z domu Kossakowskiej, części majątku Makowlany w gminie Sidra należącego do Stanisława Baehra i części majątku Siderka w gminie Sidra należącego do Olgi Matuszyńskiej⁵⁰.

⁴⁶ APB, Powiatowy Urząd Ziemski w Sokółce (dalej: PUZ w Sokółce), sygn. 41, k. 14–18.

⁴⁷ APB, Zarządy Gminne z terenu powiatu sokólskiego (dalej: ZG z tps), sygn. 5, k. 1–4, 7–8, 10.

⁴⁸ APB, SPSRRiRR, sygn. 10, k. 10; sygn. 3, k. 4–6; sygn. 11, k. 3; sygn. 12, k. 12–14; sygn. 17, k. 2–6.

⁴⁹ APB, SPSRRiRR, sygn. 17, k. 70, 79–80, 83, 98, 102.

⁵⁰ APB, SPSRRiRR, sygn. 10, k. 12–13, 15–33, 38; sygn. 2, k. 2–3, 5; sygn. 3, k. 1–2, 3, 7, 11, 17–30, 34, 36, 45; sygn. 11, k. 1–3, 6–7, 12–13; sygn. 2, k. 1, 4, 8; sygn. 17, k. 1–6; sygn. 21, k. 1–4, 17, 21, 24, 28.

W wykazie majątków państwowych przeznaczonych do parcelacji w województwie białostockim w 1927 r. figuruje tylko jeden majątek Pustynia w gminie Szudziałowo o powierzchni 11,2 ha. W 1928 r. poddano parcelacji majątek państwowy Wilcza Jama w gminie Sokółka, a w latach 1930–1933 oddano w dzierżawę majątek państwowy Grodzisk w gminie Suchowola⁵¹.

W powiecie sokólskim, podobnie jak w innych powiatach, prowadzono akcję scalania gruntów. Na przełomie lat 20. i 30. odbywało się scalanie m.in. gruntów wsi: Jałówka, Kurnatowszczyzna, Białousy i Czuprynowo⁵². Proces scalania nie przebiegał jednak bez problemów. Potwierdzają to informacje o trudnościach ze spłatą rat za wykonanie scalania gruntów we wsi Białousy⁵³, informacje o utrudnieniach w akcji scaleniowej i niedostarczaniu robotników oraz prośby o zmianę Rady Scaleniowej we wsi Czuprynowo⁵⁴. Z podobną prośbą występowali mieszkańcy Jacowlan, którzy prosili również o odrębne skomasowanie gruntów w ramach dwóch grup mieszkańców⁵⁵. Odmawiali też dobrowolnego zawiązania spółki wodnej, która była konieczna dla pozyskania pożyczki melioracyjnej z Państwowego Banku Rolnego na przeprowadzenie melioracji⁵⁶.

Z kondycją ziemiaństwa wiązały się też wydatki na budowę dworów i budynków gospodarczych. Relacje Franciszka Ryszki⁵⁷ pozwalają odtworzyć wygląd zabudowań w majątku Kniaziówka oraz rzucić nieco światła na inne dwory w powiecie sokólskim. Wspomniany majątek Kniaziówka na przełomie XIX i XX w., drogą spadków, wszedł w posiadanie rodziny Wańkowiczów. Franciszek Wańkowicz zbudował dwór, który, niestety, w 1915 r. został spalony. Budowa nowego trwała wiele lat, a po śmierci Franciszka kontynuowały ją dzieci. Dom był drewniany, parterowy, uformowany w literę L. Najpierw wchodziło się do wielkiego przedpokoju, dalej było kilka reprezentacyjnych pokoi, salon, za nim sypialnia rodziców, a naprzeciwko jadalnia i kredens. Centralnym punktem był ganek, od którego biegł mroczny kory-

⁵¹ APB, PUZ w Sokółce, sygn. 5, k. 2–6, 34–35, 50–52, 71–77; sygn. 2, k. 1, 3, 7, 15, 22–30, 51, 61, 74–75, 79, 99, 103–108, 111–112, 114, 118; 10, sygn. k. 6–7, 13 i nast.

⁵² APB, PUZ w Sokółce, sygn. 41, k. 1, 6–7, 14–18, 19, 22, 53–55; sygn. 54, k. 1, 6, 23, 40–41, 43–45, 180–183; sygn. 12, k. 1, 4, 6–8; sygn. 30, k. 3, 14, 22.

⁵³ APB, PUZ w Sokółce, sygn. 12, k. 6–7.

⁵⁴ APB, PUZ w Sokółce, sygn. 30, k. 4–5, 8–9, 14, 22, 53.

⁵⁵ APB, PUZ w Sokółce, sygn. 40, k. 15, 19. Mieszkańcy Jacowlan dzielili się na dwie grupy. Jedni nazywali się „Babylami”, a pozostali „Jacowlancami”, były procesy o pastwiska, grunty położone w innym miejscu itp.

⁵⁶ APB, PUZ w Sokółce, sygn. 40, k. 38–39, 40–41.

⁵⁷ F. Ryszka, *Pamiętnik inteligenta. Dojrzewanie*, Warszawa 1994, s. 20–27.

tarz, rozdzielający po obu stronach pokoje jednej, drugiej i trzeciej babci, pokój nauczycielki, gościnny, łazienka i pokój dziecięcy. W części kuchennej, oddzielonej od właściwego domu kredensem, mieszkała służba. Obok dworu były stajnia, obora, dwie stodoły, magazyn na zboże, chlewnia, mlecznia, a także sad i pasieka – wszystko otoczone murem. Gospodarstwo podobne do Kniaziówki, podobnie też związane z rodziną Wańkowiczów, mniej efektywne, ale posiadające bardziej okazałą rezydencję, znajdowało się w Mikielewsczyźnie. Z Wańkowiczami spokrewnieni byli także właściciele niewielkiego majątku w Andrzejewie⁵⁸. Gospodarz był hodowcą koni i krów rasy holenderskiej. Pani domu zajmowała się dworem, który składał się z pomieszczeń gospodarczych i sześciu pokoi. Z pomocą dwóch służących wychowywała ośmioro dzieci i dbała o estetyczny wygląd obejścia domu, wokół którego było bardzo dużo kwiatów, szczególnie jaśminów i bzów. Kłopoty z utrzymaniem dworu miał właściciel Mościchy, Marian Baehr, pierwszy starosta sokólski w niepodległej Polsce, który pomimo trudności finansowych utożsamiany był w środowisku lokalnym z dobrobytem, wygodą i elegancją. Mawiano nawet: „Pojedziesz, jak pan Baehr”⁵⁹. Okazała rezydencja, nazywana pałacem, znajdowała się w Makowlanach należących do bratanka Mariana Baehra, Stanisława, który też był postacią znaną w powiecie. Imponował on, szczególnie młodzieży, również z tego powodu, że jeździł fordem kabrioletem. Samochód miał też właściciel majątku Sidra, Stanisław Eynarowicz. Wyróżniało się także rodzeństwo Jadwiga i Tadeusz Tomaszewscy, właściciele Wielkiej Bobry, którzy zapraszali do swego dworu ludzi ze świata sztuki. Ponadto ich dobrze zagospodarowany majątek miał młyn parowy, lokomobile i traktory. Wśród właścicieli ziemskich byli też Rosjanie, z którymi stosunki układały się bardzo różnie, co znajduje potwierdzenie w wypowiedziach: „W naszej najbliższej okolicy, dosłownie o miedzę, znajdował się bardzo zrujnowany folwark Kurnatowszczyzna—. Bardzo lubiliśmy tam chodzić, ale zawsze towarzyszyła nam myśl, że «Moskale» to przecież obcy”⁶⁰ lub „W nieco dalszym sąsiedztwie mieścił się majątek Pawłowicze, którego właścicielem był lekarz Bołhowityn—. Stosunków towarzyskich z nim nie utrzymywano, jako że jego tytuł własności wiązał się z rugami popowstaniowymi”⁶¹.

⁵⁸ Informacje uzyskane w trakcie wywiadu w 2004 r. z Dominiką Szyrmą, urodzoną w Andrzejewie, a mieszkającą w Sokółce.

⁵⁹ F. Ryszka, op. cit., s. 35.

⁶⁰ Ibidem, s. 29–30.

⁶¹ Ibidem, s. 30.

Przeciętny ziemianin głównie troszczył się o egzystencję swojej rodziny, o utrzymanie majątku. W swoich działaniach poszukiwał podobnych sobie sojuszników, którzy mieli zbliżone cele i problemy. Byli nimi zazwyczaj ziemianie z zaprzyjaźnionych domów w obrębie tego samego powiatu⁶². Oprócz wzajemnosąsiedzkich wizyt, rodzinnych uroczystości, do szczególnie lubianych rozrywek należały polowania, majówki i kuligi. Z okresu międzywojennego we dworze w Andrzejewie szczególnie ciepło zapamiętano majówki. Zapraszano na nie znajomych, urzędników, nauczycieli i właścicieli sąsiednich majątków. Bywali między innymi: Pankiewiczowie, Sulikowscy i Gąsowscy. Był okrągły stół i ławy zdobione bzem, obfite jadlo, tańce i śpiewy przy dźwiękach najczęściej płynących z akordeonu⁶³. Na co dzień jednak większość ziemian borykała się z problemami finansowymi. Stąd też wiele racji można przyznać autorowi stwierdzenia, iż ziemiaństwo sokólskie nie było ani lepsze, ani gorsze od ziemiaństwa innych regionów. Tak jak wszędzie przeżywało trudności ekonomiczne. Było za mało wydajne, zbyt staroświeckie na tle uboższego rynku krajowego, a zarazem żyło na swój sposób ponad stan⁶⁴. Ludność wiejska nieraz z zazdrością, a nawet złością patrzyła na dwór, ale w sytuacjach trudnych, związanych z klęską, pożarem, czy chorobą, zwykle mogła liczyć na jego pomoc. Choć cechą społeczności dworskiej był duży stopień izolacji, choć dwór zdecydowanie wyróżniał się w społeczności wiejskiej, stanowił jednocześnie element wspólnoty, choćby dlatego, iż tak jak cała społeczność wiejska, podlegał kościelnemu i rolniczemu kalendarzowi.

Landed gentry from Sokolka district towards administrative changes and economic – social transformations in the country

Summary

The landed gentry had a special position in Polish economy and culture, as well as in the definitely peasant Sokolka district which after the loss of independence was under Prussian governments and Russian later. The landowners from Sokolka district participated in the November and January uprisings, therefore they were afflicted with repressions such as the tributes and confiscations of estates, a lot of which were taken over by Russian people. In the first decade after the January

⁶² Zob. B. Szczerbińska, *Między ziemiaństwem, a drobną szlachtą (na przykładzie guberni łomżyńskiej w końcu XIX i na początku XX wieku)*, „Studia Łomżyńskie”, 2005, t. XVI, s. 41–46.

⁶³ Relacja D. Szyrmy, Sokółka 2004.

⁶⁴ Zob. F. Ryszka, op. cit., s. 24–25.

uprising Polish landed gentry from Bialystok region lost about 43 000 hectares of the land. In 1905 in Sokolka district there were 69 estates, which occupied the area of at least 100 hectares. The owners of mansion houses suffered from economic crises which resulted in selling some parts of the land. From 1919 to 1935 43% of prewar area of the greater property in Sokolka district was divided. Among the landed gentry of this district there were lots of eminent families, for example Rembielinski, Baehr, Eynarowicz, Tomaszewski, Sulikowski, Gasowski and Wankowicz families. Similarly to other areas, they had a lot of connections to the village community, though they remained in isolation. They also lived beyond their means and at the same time they had financial problems.

**Помещики соколковского уезда перед административными
изменениями и социально-экономическими переменами в деревне**

Резюме

Помещики занимали особенную позицию в польской экономике и культуре, тоже в преобладающей мере крестьянском соколковском уезде, который после потери независимости подчинялся прусскому и затем русскому правлению. Землевладельцы из соколковского уезда принимали участие в ноябрьском и январском восстаниях. Их тоже не обошли наступившие после восстания репрессии, в том числе, контрибуции и конфискации имений, много из которых перешло в русские руки. В первом десятилетии после январского восстания польские помещики белостокской области потеряли около 43 тыс. га земли. В 1905 г. в соколковском уезде было 69 имений, занимающих площадь не менее 100 га. Владельцев помещичьих имений не обходили экономические кризисы, которые обычно приводили к продаже части земли. С 1919 по 1935 г. в соколковском уезде было парцелировано 43% довоенной территории большой собственности. Среди помещиков этого уезда можно назвать много знатных родов, в том числе: Рембелинских, Баеров, Эйнарвичей, Томашевских, Суликовских, Гонсовских, Ваньковичей. Подобно тому как в других местах, у них было много общего с крестьянством, но они оставались в изоляции. Так же жили не по средствам и одновременно боролись с финансовыми проблемами.